

## **Spółeczno-kulturowe aspekty przyswajania i przekształcania przestrzeni**

**Izabela Pelc**

Instytut Socjologii, Uniwersytet Rzeszowski,

al. Rejtana 16c, 35-959 Rzeszów

[izabela-pelc@wp.pl](mailto:izabela-pelc@wp.pl)

---

Bohdan Jałowiecki, 2012: *Czytanie przestrzeni*. Kraków – Rzeszów – Zamość: Konsorcjum Akademickie; stron 290.

---

Recenzowana książka stanowi zredagowany zbiór różnych fragmentów wcześniejszych prac Bohdana Jałowieckiego traktujących o mieście i przestrzeni. Jednakże wykorzystane wątki są nie tylko poprawione, ale także uzupełnione nowymi treściami.

B. Jałowiecki w pracy naukowej jest związany głównie z Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych (EUROREG) Uniwersytetu Warszawskiego. Dorobek naukowy autora omawianej publikacji stanowi około trzystu prac z zakresu socjologii miasta, socjologii przestrzeni oraz rozwoju regionalnego i lokalnego.

*Czytanie przestrzeni* zawiera siedem rozdziałów (wraz z podrozdziałami dla części z nich) i spis literatury, do której autor się odwołał. Książka jest opatrzona ilustracjami w postaci map i zdjęć, które obrazowo prezentują przedstawiane treści. Ma to istotne znaczenie zwłaszcza w odniesieniu do podejmowanej problematyki szaty informacyjnej ulicy i kontekstu (otoczenia) architektury. B. Jałowiecki przytacza znane koncepcje przestrzeni, szczególnie zwracając uwagę czytelnika na interpretację relacji między człowiekiem, społeczeństwem i przestrzenią, którą zawdzięcza się

ekologom społecznym ze szkoły chicagowskiej oraz ich kontynuatorom.

Autor, podejmując tematykę przestrzeni znaczącej, zwrócił uwagę na istnienie szczególnego kodu (języka zapisanego w formach materialnych), którego znajomość jest niezbędna do odczytania i zrozumienia znaczenia budowli, ulicy, placu itp. B. Jałowiecki kieruje uwagę odbiorcy książki na współczesnego *flanera* poznającego miasto wszystkimi zmysłami. Jednakże tytułowe czytanie przestrzeni odnosi się także do pisania oraz społecznego jej wytwarzania, gdyż – jak pisał Yi-Fu Tuan (1987: 75) – ludzie „uczłowieczają przestrzeń”.

W książce opisano również zmiany dotyczące znaczeń przestrzeni. Poszczególne style i mody w architekturze od dawna rozprzestrzeniały się po całym świecie, aczkolwiek postępująca globalizacja przyśpiesza krążenie tych idei. Procesom globalizacji podlega także szata informacyjna miast, co w szczególności przejawia się w licznej obecności światowych firm, a także w powszechnie używanym – w informacji handlowej i reklamie – języku angielskim.

Autor recenzowanej książki zwraca uwagę na przemiany, jakie przechodzą ulice. Zmiany te doprowadzają do ograniczenia miejskiej przestrzeni publicznej, przejawiającej się dotychczas w wolności i swobodzie wyrażania poglądów oraz różnorodności społecznej i obyczajowej. Ulice zmieniają się w „przestrzeń nadzorowaną”, zagrożenia dla wolności obywateli upatruje się zatem między innymi w instalacji elektronicznego monitoringu. Ponadto, według obserwacji B. Jałowieckiego, nowe obszary zurbanizowane są często pozbawione ulic na rzecz dróg miejskich. Funkcje handlowe i usługowe przestrzeni miejskiej są ograniczane poprzez rozrost obszarów zabudowy biurowej i mieszkaniowej, hipermarketów oraz galerii handlowych.

W rozdziale *Obszary miast* znajdują się interesujące rozważania na temat nowoczesnych przestrzeni konsumpcji. Centra handlowe, które w literaturze przedmiotu są czasami określane mianem „świątyń konsumpcji”, pełnią już nie tylko funkcje handlowe, usługowe lub rozrywkowe, ale także „duchowe” (w katowickiej galerii handlowej znajduje się kaplica), a nawet kulturalne.

W omawianej publikacji poruszono także zagadnienie alienacji człowieka w społeczeństwie. Na przekształcenie ludzi w *samotny tłum* wielkich miast wpływ

mają między innymi: gettoizacja przestrzeni i wzrost liczebności osiedli grodzonych oraz związana z nimi – jak nazywa to B. Jałowiecki – obsesja bezpieczeństwa. Pod względem użytkowym do osiedli za bramą zbliżone są *przestrzenie szeroko zamknięte*.

Interesujące są rozważania B. Jałowieckiego na temat *genius loci*; autor odnosi się do *miejsca magicznego*, któremu „sprzyja położenie, przyroda i człowiek” (s. 63) oraz przeciwstawia temu obrazowi Warszawę jako przykład „miasta, dla którego los nie był łaskawy, sprowadzając na nie różnorodne klęski, zarazy, wojny, powodzie [...] i złych, głupich lub krótkowzrocznych władców” (s. 63).

Z poznawczego punktu widzenia na szczególną uwagę zasługuje rozdział poświęcony miejscom. Przytoczono w nim wypowiedzi studentów socjologii przestrzeni odnośnie do ich miejsc magicznych oraz sposobu odbioru przestrzeni. Jednakże należy dodać, iż nie ma żadnego empirycznego dowodu istnienia *ducha miejsca*.

O walorach recenzowanej książki stanowią głównie aktualność i ranga podjętej problematyki dotyczącej humanizowania przestrzeni, innymi słowy – przyswajania i przekształcania jej przez ludzi w procesie adaptacji. Zagadnienia poruszane przez B. Jałowieckiego wzbogacają wiedzę specjalistyczną z przedmiotowych dziedzin, ale także zakres wiedzy ogólnej. Uznanie budzi interesująca treść poszczególnych rozdziałów, aczkolwiek praca nakreśla jedynie najważniejsze zagadnienia, co może być zarówno jej wadą, jak i zaletą. W opinii recenzentki, publikacja stanowi kompendium szczególnie pomocne dla studentów kształcących się zwłaszcza w socjologii, kulturoznawstwie, psychologii, architekturze i urbanistyce.

Zwieńczeniem omawianej książki jest spis wykorzystanej literatury, zarówno polskiej, jak i obcojęzycznej, spośród których największą grupę stanowią pozycje francuskojęzyczne. Należy podkreślić, że została ona dobrana starannie, z zastrzeżeniem jednak częstych odwołań do informacji zamieszczonych na stronie internetowej *Wikipedia* (<http://www.wikipedia.org>), którą należy – w opinii recenzentki – traktować jako źródło wiedzy niepewnej (gdyż tworzonej spontanicznie i anonimowo). Ponadto w spisie literatury zamieszczonym na końcu książki źródło to nie zostało ujęte.

W książce nazbyt często są przytaczane oryginalne wypowiedzi innych auto-

rów. Bardzo licznie przytaczane przykłady skłaniają do refleksji na temat przemian znaczenia przestrzeni. Jednakże należy zadać pytanie, czy liczba i długość cytowań była w publikacji aż tak niezbędna.

Użyty w książce język jest prosty i precyzyjny, co w połączeniu ze wspomnianym zwięzłym sposobem prezentowania podjętych wątków sprawia, że nawet niezorientowany w literaturze przedmiotu czytelnik łatwo przyswaja poszczególne zagadnienia.

Na gorszy odbiór prezentowanych treści wpływa natomiast edytorska strona pracy. Marginesy (górny i dolny) są za szerokie, co powoduje, że na każdej stronie znajduje się stosunkowo mało tekstu, a – co za tym idzie – spora część strony jest pusta. Postępowanie to dziwi także ze względu na fakt, iż wiele wykorzystanych ilustracji jest małych rozmiarów, co może negatywnie wpływać na właściwą ich interpretację. Ponadto niektóre zdjęcia są umieszczone częściowo na bocznych marginesach, a nie są wyrównane z tekstem.

Wymienione mankamenty nie pomniejszają jednak wartości poznawczej i merytorycznej książki. Należy również zaznaczyć, iż autor wykorzystał w książce wiele tekstów, które napisał w ciągu ponad trzydziestu lat, ich idea jest jednak wciąż aktualna.

Reasumując, pełne zrozumienie treści *Czytania przestrzeni* nie wymaga od czytelnika merytorycznego przygotowania z przedmiotowego zakresu. Z tego względu praca może okazać się pomocna dla wszystkich osób interesujących się poruszaną w niej tematyką. Jak stwierdził autor recenzowanej publikacji, jest to „książeczka” dla osób zainteresowanych poznaniem środowiska, które ich otacza.

Jednakże ze względu na wspomnianą formę książki warto zwrócić uwagę także na inne dzieła B. Jałowieckiego, które pogłębiają zagadnienia przedstawiane w tej publikacji.

### **Literatura**

Tuan Y. F., 1987: *Przestrzeń i miejsce*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

wpłynęło/received 01.03.2016; poprawiono/revise 31.03.2016.